

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z wniosku D. K.
z udziałem D. K., M. K. i A. K.
o dział spadku,
na posiedzeniu niejawnym 13 lutego 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
na skutek wystąpienia przez Sąd Rejonowy we Włocławku
postanowieniem z 18 stycznia 2023 r., sygn. akt I Ns 48/22,
o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

1. Sąd Rejonowy we Włocławku, powołując się na art. 44¹ § 1 k.p.c., wystąpił o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z wniosku D. K. z udziałem D. K., M. K. i A. K. o dział spadku.

Sąd Rejonowy wskazał, że przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi wymaga dobro wymiaru sprawiedliwości. Podał, że wnioskodawczyni od lutego 2014 r. do końca 2015 r. była zatrudniona w Sądzie Rejonowym we Włocławku w wydziałach karnym i cywilnym na stanowisku asystenta i urzędnika, a od sierpnia 2018 r. jest zatrudniona w Sądzie Okręgowym we Włocławku na stanowisku asystenta sędziego i wykonuje obowiązki w wydziałach karnym i sekcji odwoławczej wydziału karnego i sekcji do spraw penitencjarnych i nadzoru nad

wykonywaniem orzeczeń karnych. Zdaniem Sądu Rejonowego bezpośrednia praca wnioskodawczynie jako asystentki z sędziami pełniącymi obowiązki orzecznicze rodzi tego rodzaju relacje służbowe, które niezależnie od istnienia bądź nie znajomości osobistych, mogą wytworzyć w odbiorze społecznym przekonanie o braku bezstronności tego sądu w wywołanym jej wnioskiem postępowaniu sądowym, co przemawia za uznaniem za usprawiedliwione przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

2. Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Nie ulega wątpliwości, że art. 44¹ § 1 k.p.c. dotyczy takich sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w konkretnym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi zatem, co do zasady, o tego rodzaju okoliczności, które są powiązane z danym sądem w znaczeniu ustrojowym (instytucjonalnym), a nie z konkretnym sędzią.

Podkreślić przy tym należy, że art. 44¹ k.p.c. wprowadza wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 marca 2020 r., IV CO 44/20; z 15 maja 2020 r., II CO 106/20; z 29 listopada 2022 r., III CO 1097/22). W szczególności pochopte korzystanie przez Sąd Najwyższy z możliwości przekazania sprawy do innego sądu może doprowadzić do skutku odwrotnego do zamierzonego, a wynikiem takiego działania może być nawet osłabienie zaufania do niezależności sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania (postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 sierpnia 2020 r., V CO 142/20; z 24 czerwca 2021 r., I CO 74/21). Równocześnie instrument ten nie może być postrzegany jako środek służący rozwiązywaniu problemów organizacyjnych sądownictwa powszechnego lub zastępujący inne instytucje procesowe, np. wyznaczenie sądu na podstawie art. 44, 44², 48¹ k.p.c. lub wyłączenie sędziego na podstawie art. 48 i 49 k.p.c.

3. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, lecz w stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak „dobro wymiaru sprawiedliwości” trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalistycznie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20).

4. Z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego we Włocławku nie wynika, aby istniały obiektywne podstawy uniemożliwiające rozpoznanie sprawy przez ten sąd, wskazujące na potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi.

Sąd Rejonowy we Włocławku przeszkody w rozpoznaniu sprawy upatruje w tym, że wnioskodawczyni była zatrudniona w tym Sądzie w latach 2014-2015, zaś obecnie jest zatrudniona w Sądzie Okręgowym we Włocławku na stanowisku asystenta sędziego i jest osobą znaną osobiście sędziom. Odnosząc się do tego stwierdzenia, należy wskazać, że obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, iż sprawa nie zostanie w sądzie właściwym bezstronnie rozpoznana, nie może opierać się wyłącznie na twierdzeniu jednego z uczestników postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 2021 r., II CO 39/21). Z wystąpienia Sądu Rejonowego nie wynikają żadne konkretne powody świadczące o tym, że aktywność zawodowa wnioskodawczyni mogłaby rzutować na możliwość bezstronnego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy we Włocławku. Okolicznością taką nie jest przecież sam fakt zatrudnienia wnioskodawczyni na stanowisku urzędnika i asystenta, zwłaszcza że zatrudnienie to zostało zakończone kilka lat temu. Wbrew założeniom i motywom działania Sądu Rejonowego przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi mogłoby w takim przypadku uderzyć w wartość, jaką jest potwierdzone obserwacjami praktyki orzeczniczej przekonanie społeczne, że sędzia potrafi podolać obowiązkom

bezstronnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w różnych warunkach - także orzekając w niewielkim środowisku i w sytuacji, w której uprzednio w praktyce zawodowej stykał się z uczestnikiem postępowania. Uchylanie się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy w obawie przed ewentualnymi negatywnymi komentarzami i automatyczne upatrywanie w takiej sytuacji zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości, mogłoby być interpretowane jako zaprzeczenie niezawisłości i niezależności sądu, a w konsekwencji wręcz podważać zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślenia wymaga też, że do przekazania sprawy do innego sądu może dojść jedynie w razie powstania okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że jej rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Chodzi zwłaszcza o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (postanowienia Sądu Najwyższego: postanowienia SN: z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 10 marca 2022 r., III CO 64/22; z 30 sierpnia 2022 r., III CO 692/22). Sam fakt zatrudnienia wnioskodawczynie w Sądzie Okręgowym we Włocławku w charakterze asystenta sędziego takiego przekonania z pewnością budzić nie może.

Dodatkowo, okoliczność, że wnioskodawczynie może być osobą osobiście znaną przez niektórych czy większość sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym we Włocławku mogłaby powodować jedynie uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności konkretnego sędziego lub sędziów. Ewentualne indywidualne okoliczności związane z sytuacją danego sędziego lub sędziów i ich relacją z którymś z uczestników postępowania, wybiegającą poza kontakty zawodowe, powinny być natomiast rozpatrywane w drodze postępowania o wyłączenie sędziego, którego zainicjowanie leży zarówno w gestii stron, jak i sędziego (art. 49 k.p.c.).

5. Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c., orzeczono

jak w sentencji postanowienia.